

Złoty Pazur Grzegorzka

Film „Śpiewający obrusik” w reżyserii Mariusza Grzegorzka wygrał rywalizację w ramach sekcji „Inne spojrzenie” podczas Festiwalu Filmowego w Gdyni. Złoty Pazur przyznawany jest za „odwagę formy i treści”, a konkurs adresowany do filmów międzygatunkowych, eksperymentalnych, wymykających się jednoznacznej klasyfikacji. Wartość nagrody wynosi 30 tys. zł - 18 tys. zł dla reżysera i 12 tys. zł dla producenta.

„Śpiewający obrusik” to zrealizowany po raz pierwszy w historii Szkoły Filmowej w Łodzi film dyplomowy Wydziału Aktorskiego.

- Oni mają olbrzymie pokłady energii i dobrej woli, trzeba było to wykorzystać - mówił na spotkaniu po gdyńskiej projekcji filmu prof. Mariusz Grzegorzek, rektor Szkoły Filmowej w Łodzi. Na film składają się cztery niezależne nowele filmowe, operujące skrajnymi formami stylistycznymi. - Spędziliśmy ze sobą dużo czasu, rozmawialiśmy o tym, co nas gryzie, co fascynuje, w czym czujemy się najlepiej. To pomogło mi tak obsadzić role, by odpowiedzieć na naturalne predyspozycje każdego z aktorów, by dać im szansę na opowiedzenie o sobie - mówił reżyser. Gdy odbierał nagrodę, powiedział:

- Towarzyszą mi dziś splątane emocje. Robienie filmów powinno być aktem oczyszczającym, jesteśmy częścią wspólnoty, rodziny - bądźmy przyjaciółmi, nie ścigajmy się. Mój film mógł powstać tylko w tym szczególnym miejscu, jakim jest łódzka szkoła filmowa.

Tak o filmie pisał na naszej stronie Piotr Grobliński:

Fakt, że udało się znaleźć pieniądze na pełnometrażową produkcję musiał kosztować wiele wysiłku. W dodatku nie był to wysiłek zmarnowany, bo film jest naprawdę dobry. Każda kolejna z czterech części jest coraz lepsza. Pierwsze trzy to paradokumentalne etiudy o ciemnych stronach życia młodych ludzi we współczesnej Polsce, czwarta to oparta na trójdzielnej kompozycji baśń, która nadaje opowiedzianym historiom metaforyczną ramę. Pomiędzy historiami fragmenty making off, sugerujące lekki dystans do całej sprawy.

Gdyby nie kompozycja całości i konieczność obsadzenia wszystkich studentów IV roku z pierwszej części można by bez bólu zrezygnować. Chłopiec i pies pokazuje beznadziejną sytuację żyjącego w blokowisku młodego człowieka, dla którego jedynym przyjacielem jest pies. Wielki, agresywny potwór ma w sobie więcej ciepła niż matka, dziewczyna i koledzy razem wzięci. Większość scen razi sztucznością, a już dialogi w scenie osiedlowej imprezy wołają o pomstę do nieba (tak sobie zdolna młodzież wyobraża rozmowy niegrzecznej młodzieży). Jędrzej Wielecki ratuje jakąś prawdę tej historii.

Lepiej jest w drugiej opowieści, choć tu też dialogi, a właściwie monologi pary narkomanów jakoś nie przekonują. Wymowniejszy od słów jest obraz, zwłaszcza epileptyczny taniec na środku ulicy (Barbara Wypych). Podobała mi się Anita Tomczak jako dziennikarka przerażona sytuacją, w którą się wplątała swoim naiwnym reportażem. Najlepiej jest w trzecim psychologiczno-dokumentalnym szkicu. Młode małżeństwo bez pieniędzy i płacz dziecka jako tło awantury o naleśniki. Mocne i prawdziwe, autoironiczne jako portret pokoleniowy. Dobre role Anny Mrozowskiej i Macieja Miszczaka.

A potem jest część czwarta i baśniowy klimat, wykreowany w łódzkich i podłódzkich plenerach. Król ma trzy córki - dwie starsze są złe, a najmłodsza dobra. Dwie starsze chcą klejnotów, najmłodsza chce śpiewający obrusik. Ta czarodziejska tkanina przywołuje księcia zaklętego w orła i wielka

miłość czeka młodą parę. Ale złośliwość sióstr wszystko psuje i grana przez Kaję Walden najmłodsza córka musi rozpocząć pokutną podróż. Znalezienie lekarstwa wymaga ofiar, ale wszystko dobrze się kończy. Z wielkiej księgi opowieść czytał (bardzo zresztą dobrze, nie wpadając w parodystyczną przesadę) Mikołaj Chroboczek. Czy wpisanie współczesnych historii w baśniowo-mityczną ramę może nadać im sens? Czy zło dzisiejszego świata można rozważać w kategoriach ofiary i pokuty?

„Śpiewający obrusik”

scenariusz, reżyseria, montaż: Mariusz Grzegorzek

zdjęcia: Przemysław Brynkiewicz

scenografia: Natalia Giza

kostiumy: Matylda Leśnikowska

dźwięk: Rafał Nowak

kier. produkcji: Witold Franczak

koord. produkcji: Barbara Grzegorzek

obsada: studenci IV roku Wydziału Aktorskiego: Adrian Budakow, Mikołaj Chroboczek, Marta Herman, Sebastian Jasnoch, Michał Józwik, Alicja Juskiewicz, Miłosz Karbownik, Karolina Krawczyńska, Damian Kret, Sylwia Madejska, Marcin Miodek, Maciej Miszczak, Anna Mrozowska, Paulina Nadel, Grzegorz Otrębski, Mateusz Rzeźniczak, Maria Szafirska, Anita Tomczak, Kaja Walden, Jędrzej Wielecki i Barbara Wypych